

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Janusz Jaromin (spr.)
Sędziowie:	SA Piotr Brodniak SA Andrzej Wiśniewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jorella Atraszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Bartłomieja Skurcza

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2016 r. sprawy

1) **S. S.**

oskarżonego z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

2) **A. B.**

oskarżonej z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 11 marca 2016 r., sygn. akt III K 131/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w opisie czynu przypisanego oskarżonemu S. S.

w punkcie 2 części dyspozytywnej wyroku ustala wysokość niedoboru na kwotę 129.164,57 (sto dwadzieścia dziewięć tysięcy sto sześćdziesiąt cztery 57/100) złotych;

2. wysokość zobowiązania z punktu 4 części dyspozytywnej wyroku ustala na kwotę 325.276,53 (trzysta dwadzieścia pięć tysięcy dwieście siedemdziesiąt sześć i 53/100) złotych;

3. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § k.k. warunkowo zawiesza oskarżonej A. B. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności tytułem próby na okres 5 (pięciu) lat;

4. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § k.k. warunkowo zawiesza oskarżonemu S. S. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności tytułem próby na okres 5 (pięciu) lat;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa po 1/2 wydatków za postępowanie odwoławcze i wymierza im opłaty za obie instancje:

- S. S. w kwocie 4.800 (cztery tysiące osiemset) złotych,

- A. B. w kwocie 3.300 (trzy tysiące trzysta) złotych;

IV. wymierza oskarżycielowi posiłkowemu (...) Spółka Jawna w S. opłatę w wysokości 120 (sto dwadzieścia) złotych za postępowanie odwoławcze.

Andrzej Wiśniewski Janusz Jaromin Piotr Brodniak

Sygn. akt II AKa 98/16

UZASADNIENIE

S. S. i A. B. zostali oskarżeni o to, że: w okresie pomiędzy 20 września 2010 r., a 04 października 2010 r., w S. działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, przywłaszczyli środki pieniężne w toku postępowań egzekucyjnych SS KM (...), SS KM (...), SS KM (...) prowadzonych przeciwko dłużnikowi (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. z wniosku wierzyciela (...) i (...) spółka jawna, w łącznej kwocie 500.276,53 złotych, w ten sposób, że S. S. będąc komornikiem sądowym przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód, przekroczył swoje uprawnienia w zakresie prowadzenia postępowania egzekucyjnego, wynikające z art. 776 k.p.c. w powiązaniu z art. 788 § 1 k.p.c., w zakresie wypłaty środków w toku postępowania egzekucyjnego na rzecz osoby nieuprawnionej, która nie dysponowała tytułem wykonawczym przeciwko dłużnikowi, a jedynie pełnomocnictwem do złożenia wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego tj. A. B. w ten sposób, że:

- w dniu 20.09.2010 r., po rozpoznaniu wniosku A. B. złożonego w dniu 16.09.2010 r. o wypłatę wyegzekwowanych w sprawach KM(...) i KM (...) środków pieniężnych gotówką, przekazał na jej rzecz kwotę 341.463,05 złotych,

- w dniu 04.10.2010 r., po rozpoznaniu wniosku A. B. z dnia 16.09.2010 r. o ograniczenie dochodzonego roszczenia do kwoty 158.804,48 złotych i przekazanie wyegzekwowanych środków pieniężnych na rachunek bankowy, zlecił dokonanie przelewów środków pieniężnych, wyegzekwowanych w toku postępowania egzekucyjnego KM (...) w kwotach 18.293,63 złotych, 133.310,85 złotych i 7.200 złotych na rachunek bankowy prowadzony na rzecz A. B., które to środki pieniężne nie zostały przekazane na rzecz (...) i (...) spółka jawna, czym działali na szkodę (...) i (...) spółka jawna,

tj. o czyn z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a w stosunku do S. S. o czyn z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

a nadto S. S. o to, że: w okresie pomiędzy 02 stycznia 2012 r., a dniem 30 czerwca 2012 r. w S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, będąc komornikiem sądowym przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód, przekroczył swoje uprawnienia w zakresie gospodarowania środkami pieniężnymi uzyskiwanymi w toku postępowań egzekucyjnych w ramach funkcjonowania kancelarii komorniczej, środki pieniężne uzyskiwane w toku postępowań egzekucyjnych, które nie stanowiły opłat egzekucyjnych za prowadzenie czynności egzekucyjnych i innych czynności komorniczych wskazanych w artykule 2 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, należnych komornikowi i w konsekwencji doprowadził do powstania niedoboru w kwocie 195.003,33 złotych w ramach środków pieniężnych prowadzonej przez niego Kancelarii Komorniczej, czym działał na szkodę interesu publicznego, tj. o czyn z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2016 r., w sprawie o sygn. akt III K 131/13, Sąd Okręgowy w Szczecinie uwzględniając przepisy Kodeksu karnego z 06.06.1997r.

w brzmieniu obowiązującym do dnia 01 lipca 2015r. i na podstawie tych przepisów w zw. z art. 4 § 1 k.k.:

I. oskarżonych S. S. i A. B. uznał za winnych tego, że w okresie od początku września 2010 r. do 21 września 2010 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili (...) Spółka Jawna (...) z siedzibą w S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w ten sposób, że S. S. wyzyskując błędne przekonanie przedstawicieli (...) Spółka Jawna (...) z siedzibą w S. o bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnikowi (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., o której S. S. i A. B. wiedzieli, iż będzie skuteczna i informując o istnieniu chętnego na zakup wierzytelności (...) Spółka Jawna (...) z siedzibą w S. wobec (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. doprowadził (...) Spółka Jawna (...) z siedzibą w S. do zawarcia umowy cesji tej wierzytelności o wartości 668.667,04 złotych za kwotę 150.000 złotych, której nabywcą była A. B., a następnie po wpłaceniu przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. środków finansowych na poczet długu m.in. wobec (...) Spółka Jawna (...) z siedzibą w S., znalazłszy się w posiadaniu tych pieniędzy, przywłaszczyli je w łącznej kwocie 500 276,53 złotych, w ten sposób, że S. S. będąc komornikiem sądowym przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, przekroczył swoje uprawnienia zatrzymując środki finansowe wyegzekwowane od dłużnika i należne (...) Spółka Jawna (...) z siedzibą w S. i wbrew przepisom ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego wypłacał je na rzecz osoby nieuprawnionej – A. B., która z uzyskanych pieniędzy uiściła cenę nabycia wierzytelności uzgodnioną w umowie cesji w kwocie 150.000 złotych, czym doprowadziła do zrealizowania skutku przewidzianego w umowie, tj. do przejścia wierzytelności wraz z prawami z nią związanymi na nabywcę, czym wyrządzili (...) Spółka Jawna (...) z siedzibą w S. szkodę w wysokości 350 276,53 złotych, tj. popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. wobec oskarżonej A. B., a wobec oskarżonego S. S. popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za ten czyn:

- A. B. – na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych po 60 (sześćdziesiąt) złotych;

- S. S. – na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wysokości 400 (czterystu) stawek dziennych po 50 (pięćdziesiąt) złotych;

II. oskarżonego S. S. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku i za ten czyn, na podstawie art. 231 § 2 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu kary 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych po 50 (pięćdziesiąt) złotych;

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego S. S. w punkcie I i II części rozstrzygającej wyroku i wymierzył mu karę łączną 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 450 (czterystu pięćdziesięciu) stawek dziennych po 50 (pięćdziesiąt) złotych.

IV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonych A. B. i S. S. do naprawienia szkody przez zapłatę solidarnie na rzecz (...) SPÓŁKA JAWNA z siedzibą w S. kwoty 350 276,53 (trzystu pięćdziesięciu tysięcy dwustu siedemdziesięciu sześciu i pięćdziesięciu trzech setnych) złotych.

V. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oboje oskarżonych w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego oraz obrońcy oskarżonych S. S. i A. B..

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżyła wyrok Sądu I instancji na niekorzyść oskarżonych S. S. i A. B., w następującej części:

"punkt I i II, co do wysokości orzeczonej wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności, a punkt III, IV, V w całości."

W wywiezionej apelacji, wskazana skarżąca przedmiotowemu wyrokowi zarzuciła:

„1. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności, będącą konsekwencją niewłaściwego zastosowania:

- art. 53 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., a także art. 231 § 2 k.k. w stosunku do oskarżonego S. S.,

- art. 53 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., w stosunku do oskarżonej A. B.,

- co skutkowało orzeczeniem wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności, której wysokość jawi się, jako rażąco niewspółmierna tj. zbyt niska, w stosunku do stopnia winy i społecznej szkodliwości zarzucanych im czynów, przez co orzeczonej wobec nich kara pozbawienia wolności nie realizuje celów zapobiegawczych i wychowawczych, które winny zostać osiągnięte w stosunku do oskarżonych, a także nie wpływa na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa,

- poprzez nieuwzględnienie (w rzeczywistości) przy wymiarze kary pozbawienia wolności (pomimo wskazania tego w uzasadnieniu), motywacji i sposobu zachowania się oskarżonych, rodzaju i stopnia naruszenia ciężących na oskarżonym S. S. obowiązków, rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunków osobistych sprawców, sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza starania się o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości,

2. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., poprzez orzeczenie wobec oskarżonego S. S. łącznej kary pozbawienia wolności w praktycznie najniższym możliwym wymiarze, podczas gdy Sąd winien wymierzyć karę łączną, zgodnie z przywołanymi przepisami w brzmieniu przed dniem 01 lipca 2015 r. w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, nie przekraczając jednak 15 lat pozbawienia wolności, co skutkowało orzeczeniem kary rażąco niewspółmiernej do stopnia i wagi zarzucanych czynów,

3. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015 r., poprzez zobowiązanie oskarżonych solidarnie do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwoty 350.276,53 zł (trzystu pięćdziesięciu tysięcy dwustu siedemdziesięciu sześciu złotych 53/100) podczas, gdy Sąd winien orzec obowiązek naprawienia szkody solidarnie przez oskarżonych na rzecz apelującej wysokości 518.667,04 zł (pięćset osiemnaście tysięcy sześćset sześćdziesiąt siedem złotych 4/100),

4. obrazę przepisów postępowania poprzez bezpodstawne zastosowanie art. 624 § 1 k.p.k. i tym samym zwolnienie oskarżonych w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelująca wniosła o:

„1. zmianę punktu pierwszego skarżonego wyroku poprzez wymierzenie za popełnienie czynów opisanych w punkcie 1 części rozstrzygającej wyroku, oskarżonym:

- A. B. na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 w zw. z art. 11 § 3 k.k. karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

• S. S. na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 w zw. z art. 11 § 3 k.k. karę 4 (czterech lat) pozbawienia wolności,

2. zmianę punktu drugiego skarżonego wyroku poprzez wymierzenie za popełnienie czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku oskarżonemu S. S. na podstawie art. 231 § 2 k.k. kary 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

3. zmianę punktu trzeciego skarżonego wyroku poprzez połączenie kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonego S. S. w pkt 1 i 2 części rozstrzygającej wyroku i wymierzenie mu kary łącznej 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności.

4. zmianę punktu czwartego skarżonego wyroku poprzez zobowiązanie oskarżonych A. B. i S. S. do naprawienia szkody przez zapłatę solidarnie na rzecz (...) Spółka Jawna z siedzibą w S. kwoty 518.667,04 zł (pięćset osiemnaście tysięcy sześćset sześćdziesiąt siedem złotych 4/100),

5. zmianę punktu 5 skarżonego wyroku poprzez zasądzenie na podstawie art. 627 k.p.k. od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości,

6. zasądzenie od oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwoty 2.460,00 zł tytułem uzasadnionych wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika adw. M. P..”

Obrońca oskarżonych S. S. i A. B. – adw. M. R. zapadły w sprawie wyrok zaskarżył w całości, zarzucając mu :

„1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i popadnięcie w dowolność tej oceny, przejawiającą się w nieuwzględnieniu w tej ocenie zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przejawiającą się w sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią przeprowadzonych w sprawie dowodów i w sprzeczności wniosków poczynionych przez Sąd z dokonanymi ustaleniami faktycznymi na podstawie przeprowadzonych dowodów przez przyjęcie, iż:

1) S. S. i A. B. doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości (...) spółka jawna (...) z siedzibą w S. w ten sposób, że wykorzystali błędne przekonanie przedstawicieli tej spółki o bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnikowi (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S., o której oskarżeni mieli wiedzieć, że będzie skuteczna i doprowadzili ww. spółkę do zawarcia umowy przelewu wierzytelności w stosunku do (...) Sp. z o.o. o wartości 668.667,04 zł za kwotę 150.000 zł, pomimo że jak wynika z zebranych w sprawie dowodów, na dzień zawarcia umowy przelewu wierzytelności, to jest na dzień 16.09.2010 r. egzekucja prowadzona przeciwko dłużnikowi (...) Sp. z o.o. była bezskuteczna, gdyż nie udało się przeprowadzić tej egzekucji z żadnego składnika majątkowego tej spółki, w tym z kadłuba statku rzeczno w budowie, co do którego w dodatku istniał spór własnościowy z (...) Sp. z o.o. i który to spór mógł doprowadzić do wyłączenia tego składnika majątkowego spod egzekucji, o czym świadczyło zabezpieczenie powództwa (...) Sp. z o.o., przez zawieszenie egzekucji prowadzonej przez S. S. z tego kadłuba oraz ponadto środki, które wpłynęły do Kancelarii Komorniczej prowadzonej przez S. S. nie pochodziły z czynności egzekucyjnych przeprowadzonych przez niego w ramach egzekucji tylko z dobrowolnej wpłaty dłużnika dokonanej już po zawarciu umowy przelewu wierzytelności to jest w dniu 18.09.2010 r., a więc do końca postępowania egzekucyjnego faktycznie podejmowane przez Komornika S. S. czynności egzekucyjne były bezskuteczne, w związku z czym przekonanie przedstawicieli spółki (...) spółka jawna (...) o bezskuteczności egzekucji nie było błędne,

2) S. S. i A. B. doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości (...) spółka jawna (...) z siedzibą w S. w ten sposób, że wykorzystali błędne przekonanie przedstawicieli tej spółki o bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnikowi (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S., o której oskarżeni mieli wiedzieć, że będzie skuteczna i doprowadzili ww. spółkę do zawarcia umowy przelewu wierzytelności w stosunku do (...) Sp. z o.o. o wartości 668.667,04 zł za kwotę 150.000 zł, pomimo że jak wynika z zebranych w sprawie dowodów, na dzień zawarcia umowy przelewu wierzytelności, to jest na dzień 16.09.2010 r., oskarżeni nie mogli wiedzieć, iż napewno dłużnik (...) Sp. z o.o. spłaci dobrowolnie zobowiązanie, gdyż na zdarzenie to oskarżeni nie mieli żadnego wpływu, a wręcz można

uznać, iż ze względu na okoliczności sprawy polegające na długim okresie trwania bezskutecznej egzekucji i sporze własnościowym, co do jedyne go składnika majątkowego dłużnika w postaci kadłuba statku było to, co najmniej, mało prawdopodobne,

3) S. S. i A. B. doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości (...) spółka jawna (...) z siedzibą w S. w ten sposób, że wykorzystali błędne przekonanie przedstawicieli tej spółki o bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnikowi (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S., o której oskarżeni mieli wiedzieć, że będzie skuteczna i doprowadzili ww. spółkę do zawarcia umowy przelewu wierzytelności w stosunku do (...) Sp. z o.o. o wartości 668.667,04 zł za kwotę 150.000 zł, pomimo że jak wynika z zebranych w sprawie dowodów przedstawiciele spółki (...) spółka jawna (...) z siedzibą w S. zawarli umowę przelewu wierzytelności dobrowolnie, po przeprowadzeniu rozmów co do ceny sprzedaży wierzytelności z przedstawicielami nabywcy, przy wsparciu ze strony profesjonalnego doradcy w osobie radcy prawnego i przede wszystkim ze świadomością tego, że sprzedają wierzytelność po cenie znacznej niższej niż nominalna wartość wierzytelności w celu szybkiego uzyskania środków pieniężnych ze sprzedaży wierzytelności, w sytuacji gdy w momencie zawarcia umowy przelewu wierzytelności to jest w dniu 16.09.2010 r. nikomu, w tym oskarżonym nie mogło być wiadomym, że dłużnik spłaci dobrowolnie należność i nie było nikomu wiadomym kiedy tego dokona, gdyż było to uzależnione od sfinalizowania przez dłużnika transakcji sprzedaży kadłuba statku, co było w okolicznościach sprawy mało prawdopodobne, chociażby ze względu na istniejący spór własnościowy co do tego składnika majątkowego oraz z uwagi na zabezpieczenie tego kadłuba w sprawie Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie I C 843/10 i w związku z tym znaczne ryzyko po stronie nabywcy w zakresie nabycia kadłuba statku od podmiotu nieuprawnionego,

4) S. S. i A. B. doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości (...) spółka jawna (...) z siedzibą w S. w ten sposób, że wykorzystali błędne przekonanie przedstawicieli tej spółki o bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnikowi (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S., o której oskarżeni mieli wiedzieć, że będzie skuteczna i doprowadzili ww. spółkę do zawarcia umowy przelewu wierzytelności w stosunku do (...) Sp. z o.o. o wartości 668.667,04 zł za kwotę 150.000 zł, pomimo że jak wynika z zebranych w sprawie dowodów oskarżeni nie uczestniczyli w rozmowach dotyczących zawarcia umowy przelewu wierzytelności, które bezpośrednio doprowadziły do jej podpisania, a jedynie udział S. S. był marginalny i sprowadzał się do przekazania radcy prawnemu P. G. informacji o możliwości sprzedaży wierzytelności za cenę w wysokości 150.000 zł, a w rozmowach uczestniczyli M. K. (1), L. K. i A. P.,

5) S. S. znalazłszy się w posiadaniu środków wpłaconych mu przez dłużnika (...) Sp. z o.o. przywłaszczył te środki finansowe w kwocie 500.276,53 zł, zatrzymując je i wypłacając je A. B., która miała być osobą nieuprawnioną do uzyskania tych środków, pomimo że jak wynika z dowodów przeprowadzonych w sprawie A. B. nabyła wierzytelność na podstawie zawartej z (...) spółka jawna (...) umowy przelewu wierzytelności z dnia 16.09.2010 r.,

6) zapłata ceny sprzedaży na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 16.09.2010 r. nastąpiło po wypłaceniu A. B. przez S. S. środków wpłaconych przez dłużnika (...) Sp. z o.o., pomimo że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż najpierw A. B. zapłaciła cenę sprzedaży na podstawie ww. umowy, a następnie S. S. dokonał wypłaty na rzecz A. B.,

7) A. B. nie była umocowana do odbioru w imieniu (...) spółka jawna (...) środków pieniężnych od S. S., gdyż udzielone pełnomocnictwo nie obejmowało takiego umocowania, pomimo że jak wynika z treści tego pełnomocnictwa umocowanie obejmowało wszystkie czynności jakie okażą się konieczne do realizacji sprawy w zakresie umocowania, co oznacza także możliwość odbioru środków pieniężnych,

8) w dniu 20.09.2010 r. w kancelarii komorniczej S. S. doszło do wypłaty w gotówce na rzecz A. B. środków pieniężnych w łącznej kwocie 341.463,05 zł, pomimo że jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym z zeznań świadka W. S. (k.3487), Sławomira Bartkowskiego (k.3505 v.), M. S. (1) (k.3506) i K. S. (k.3507), S. S. został po weselu na poprawinach i w poniedziałek 20.09.2010 r. i wtorek 21.09.2010 r. był jeszcze w G., a więc nie jest możliwym, aby w dniu 20.09.2010 r. nastąpiło wypłacenie przez S. S. A. B. środków pieniężnych i

nie jest możliwym aby wypłacenie tych środków nastąpiło przed dokonaniem zapłaty przez A. B. ceny sprzedaży na podstawie umowy przelewu wierzytelności i tym samym niezasadnym jest przyjęcie, iż A. B. dokonała zapłaty ceny sprzedaży wierzytelności ze środków uzyskanych od S. S., tym samym przelew wierzytelności stał się skuteczny przed wypłaceniem A. B. środków pieniężnych pochodzących od (...) Sp. z o.o.,

9) A. B. dokonała zapłaty ceny sprzedaży wierzytelności ze środków uzyskanych od S. S. i pochodzących od dłużnika (...) Sp. z o.o., pomimo że jak wynika z zeznań świadka Z. Ś. (k. 3440 v.) środki na wpłatę dla (...) spółka jawna (...) otrzymał od A. B. przed jej wyjazdem, co oznacza, że otrzymał je przed 18.09.2010 r., a wypłata środków na rzecz A. B. nastąpiła po 20.09.2010 r.,

10) S. S. nie był uprawniony do wypłaty A. B. środków uzyskanych od dłużnika (...) Sp. z o.o., gdyż A. B. nie uzyskała klauzuli wykonalności na swoją rzecz, pomimo że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego wydanym na podstawie art. 788 § 1 k.p.c. zmiana w osobie dłużnika zaistniała w toku postępowania egzekucyjnego nie wymaga uwidocznienia jej w klauzuli wykonalności, ponieważ wystarcza wykazanie odpowiednim dokumentem przejścia obowiązków wobec organu egzekucyjnego prowadzącego egzekucję (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30.1.1975 r., II CZ 5/75, Legalis, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23.2.1995 r., III CZP 15/95, Legalis),

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 170 § 1 pkt 1) k.p.k. w zw. z art. 180 § 2 k.p.k. przez oparcie orzeczenia na dowodzie, którego przeprowadzenie było niedopuszczalne, to jest z zeznań świadka w osobie radcy prawnego P. G., który został przesłuchany na okoliczności objęte tajemnicą zawodową, bez wcześniejszego zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy przez Sąd,

3. rażąco niewspółmierność kary przez niezastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar.

Z uwagi na powyższe zarzuty, wskazany apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Kolejny obrońca oskarżonych – adw. T. K., zaskarżył zapadły w sprawie wyrok w całości na korzyść oskarżonych. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił jednocześnie:

„I. rażąco obrazę przepisów postępowania karnego, mających wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia, mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego bez uwzględnienia reguł prawidłowego rozumowania, poprzez:

a. odmowę wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych oraz zeznaniom świadków W. S., I. S., Sławomira Bartkowskiego, M. S. (1) oraz K. S. przesłuchanych na okoliczność relacji osobistych A. B. z S. S., którzy zgodnie zeznali, że oskarżeni w

2010 r. żyli w rozłączeniu, prowadzili odrębne gospodarstwa domowe oraz na okoliczność tego, że w dniu 20.09.2010 r. nie mogli być obecni w S., ponieważ w tym czasie oboje przebywali na (...), S. S. został u swojego brata, a A. B. została wraz z dziećmi u rodziny,

b. przyjęcie, że A. B. nie mogła przed dniem 16.09.2010 r. samodzielnie dysponować kwotą 175.000 zł. na zakup wierzytelności od (...) sp. j., podczas gdy z jej wyjaśnień oraz zeznań jej pełnomocnika Z. Ś. wynikało, że A. B. jeszcze przed 16.09.2010 r. przekazała mu osobiście w gotówce kwotę 200.000 zł na zakup w jej imieniu wierzytelności od (...) sp.j.,

c. błędne przyjęcie, że A. B. w chwili wypłaty przez S. S. wyegzekwowanych od (...) Sp. z o.o. środków, była osobą nieuprawnioną, w sytuacji, gdy faktycznie dysponowała wystarczającą dokumentacją, pozwalającą na wypłatę na jej rzeczy wyegzekwowanych środków,

d. odmowę przyznania waloru wiarygodności zeznaniom A. D. (asesora komorniczego w kancelarii Sylwestra Stępnia), który zeznał, że w dokumentacji komorniczej przy okazji przygotowywania przez niego akt do wydania w związku z kontrolą przeprowadzaną przez izbę komorniczą, zaistniał brak, który on sam postanowił uzupełnić i w tym celu skontaktował się z A. B., która miała mu w sposób nieformalny pomóc w odtworzeniu dokumentu (potwierdzenia wypłaty)

- co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na tym, że:

- S. S. dokonał w dniu 20.09.2010 r. wypłaty środków w kwocie 341.000 zł na rzecz A. B., a więc jeszcze zanim A. B. weszła w prawa wierzyciela w związku z podpisaną przez jej pełnomocnika Z. Ś. umową przelewu wierzytelności z dnia 16.09.2010 r., w sytuacji, gdy do przekazania środków na rzecz A. B. doszło już po dacie 21.09.2010 r. tj. po dniu zapłaty przez nią na rzecz (...) sp. z o.o. kwoty 175.000 zł tytułem zapłaty za nabytą od spółki wierzytelność,
- w konsekwencji powyższego na niewłaściwym ustaleniu, że podmiotowi (...) sp. j. przysługiwała w niniejszym postępowaniu legitymacja bierna do występowania w charakterze pokrzywdzonej, w sytuacji, gdy skuteczne przejście wierzytelności i praw z nią związanych wobec (...) sp. z o.o. na rzecz A. B., wyeliminowało (...) sp. j. z kręgu podmiotów pokrzywdzonych;

II. obrazę przepisu prawa materialnego tj. art. 69 §1 k.k. w brzmieniu sprzed 01.07.2015 r. przy uwzględnieniu art. 4 §1 k.k. poprzez jego niezastosowanie i orzeczenie bezwzględnych kar pozbawienia wolności w stosunku zarówno do S. S. jak i A. B., w sytuacji, gdy co do obojga oskarżonych zachodzą indywidualno-prewencyjne przesłanki przemawiające za zastosowaniem wobec oskarżonych dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kar pozbawienia wolności.”

Formułując tego rodzaju zarzuty, autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- 1) w odniesieniu do czynu opisanego w punkcie I części dyspozytywnej wyroku, uniewinnienie S. S. oraz A. B. od popełnienia zarzucanego im czynu;
- 2) w odniesieniu do czynu opisanego w punkcie II części dyspozytywnej wyroku, znaczne złagodzenie wymierzonej S. S. bezwzględnej kary 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności i wymierzenie w jej miejsce kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby;

względnie wniósł o:

- 3) w odniesieniu do czynu opisanego w punkcie I części dyspozytywnej wyroku, znaczne obniżenie kar pozbawienia wolności wymierzonych obojgu oskarżonym i wymierzenie tych kar z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okres 5 lat próby stosownie do treści art. 69 §1 k.k. w brzmieniu sprzed 01.07.2015 r. przy uwzględnieniu art. 4 §1 k.k.;
- 4) w przypadku uwzględnienia wniosku z punktu 3, wymierzenie oskarżonemu S. S. za czyny opisane w punktach I i II części dyspozytywnej wyroku kary łącznej stosownie do treści art. 85 i nast. k.k. i warunkowe zawieszenie jej wykonania na okres 5 lat próby;

a w przypadku nieuwzględnienia powyższych wniosków, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych S. S. oraz A. B. okazały się jedynie o tyle skuteczne, że doprowadziły do zastosowania wobec oskarżonych instytucji określonej w art. 69 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.07.2015 r.), a zatem tutejszy Sąd warunkowo zawiesił wykonanie wobec oskarżonych wymierzonych im kar pozbawienia wolności. Jeżeli chodzi o środek zaskarżenia wywiedziony przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, okazał się on niezasadny i w związku z tym nie zasługiwał na uwzględnienie. Jednocześnie, po dogłębnej analizie akt przedmiotowej

sprawy, a jedynie pośrednio w związku z wywiedzionymi w sprawie środkami zaskarżenia, Sąd Apelacyjny – mimo braku wyraźnego zarzutu w tym zakresie – zauważył potrzebę poczynienia zmiany w opisie czynu przypisanego oskarżonemu S. S. w punkcie II części dyspozytywnej wyroku i ustalił wysokość wskazywanego tam niedoboru na kwotę 129.164,57 złotych, a także zmniejszył kwotę zobowiązania orzeczonego wobec oskarżonych solidarnie w punkcie IV części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku.

Słowem wstępu, Sąd Apelacyjny pragnie wskazać, iż lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dowodzi, że Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy i pełny, w dalszej zaś kolejności dokonał szczegółowej analizy zebranego w sprawie obszernego materiału dowodowego, odnosząc się do wszystkich istotnych okoliczności sprawy, mogących mieć znaczenie dla ustalenia zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonych. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, organ procesowy ocenia dowody i wyciąga z nich wnioski według wewnętrznego przekonania, nieskrępowanego regułami prawnymi. Zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza jednak, iż ocena ta ma charakter dowolny, albowiem sąd powinien wyjaśnić, w jaki sposób dowody ocenił i dlaczego wyciągnął z nich takie, a nie inne wnioski dotyczące konkretnych ustaleń faktycznych. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niemożności przypisania tej cechy innym dowodom, pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wówczas, gdy jest ono poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), z uwzględnieniem zasady prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k.), a także, gdy jednocześnie jest wyczerpująco oraz logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). Procedując w niniejszej sprawie Sąd meriti w głównym nurcie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy oraz należycie wykazał sprawstwo i winę oskarżonych. Zaś zmiany wprowadzone przez Sąd odwoławczy, tak w opisie czynu przypisanego oskarżonemu S. S., jak i w zakresie ustalonej przez Sąd Okręgowy kwoty szkody, jaką oboje oskarżeni w związku z przypisanym im czynem będą zobowiązani zapłacić na rzecz pokrzywdzonej spółki, podyktowane było koniecznością uwzględnienia na ich korzyść okoliczności, które zdaje się umknęły Sądowi I instancji. Sąd Apelacyjny wyraził także - przeciwnie do stanowiska Sądu Okręgowego - przekonanie, iż w przypadku oskarżonych wskazane jest zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych wobec nich kar pozbawienia wolności, bowiem orzeczone wobec nich kary o charakterze wolnościowym, w tym w szczególności stosunkowo wysokie kary grzywny, jawią się jako wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawców celów kary, a w szczególności zapobieżeniu ich powrotowi do przestępstwa.

Analizę motywów zapadłego w przedmiotowej sprawie wyroku, rozpocząć należało od odniesienia się do zarzutów podniesionych przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Na wstępie stwierdzić należy, że Sąd odwoławczy po zbadaniu treści wywiedzionej apelacji, nie podzielił w zasadzie żadnego z zaprezentowanych przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego argumentów.

I tak, zupełnie nieuzasadnione w ocenie Sądu ad quem są pierwsze dwa zarzuty sformułowane przez tą skarżącą, zasadzające się w zasadzie na polemikę z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego w kwestii zarówno kar jednostkowych wymierzonych obu oskarżonym, jak i kary łącznej orzeczonej wobec S. S.. Autorka apelacji starała się przekonać, że zapadły w sprawie wyrok charakteryzuje rażąca niewspółmierność orzeczonych kar pozbawienia wolności, bowiem są one zbyt niskie. Nie dość, że Sąd Apelacyjny nie zgodził się z tym twierdzeniem, to jeszcze po myśli obrońców oskarżonych, wymierzone S. S. oraz A. B. bezwzględne kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił wychodząc z założenia, że kary te są niewspółmiernie surowe (o czym szerzej przy analizie zarzutów apelacji obrońcy adw. M. R.). Niemniej powracając do tematyki samego wymiaru orzeczonych kar, to Sąd odwoławczy zaakceptował zaprezentowaną w tym zakresie przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentację sprowadzającą się do przedstawienia okoliczności przedmiotowo-podmiotowych przypisanych oskarżonym czynów. W konsekwencji powyższego uznać należało, iż dolegliwości wymierzone obu oskarżonym - A. B. za przypisany jej czyn kary pozbawienia wolności w wysokości 1 roku i 3 miesięcy, a wobec S. S. za I czyn 1 roku i 6 miesięcy i za II czyn 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz w skutek ich połączenia kary łącznej 1 roku i 8 miesięcy – (po ich warunkowym zawieszeniu) są współmierne do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych im czynów, przy czym nie przekraczają stopnia ich winy, a jako takie właściwie winny spełnić oczekiwania w zakresie

społecznego oddziaływania kary, jak i cele szczególnoprewencyjne. O rażącej niewspółmierności orzeczonych kar jako zbyt niskich, wbrew stanowisku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, nie może tu być zatem w ogóle mowy. Znamienny pozostaje przy tym fakt, że pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego podnosząc powyższe zarzuty oparła je przede wszystkim na fakcie, iż oskarżeni działali w sposób wyrachowany i ukierunkowany na jeden cel - osiągnięcie korzyści majątkowej, przy czym postawa S. S. charakteryzowała się szczególną nagannością jako, że sprawował on urząd funkcjonariusza publicznego. Taka argumentacja nie mogła spowodować zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku żądanym przez apelującą, bowiem powyższe okoliczności zostały dostrzeżone przez Sąd meriti podczas wyrokowania i w sposób prawidłowy oceniony, a co znajduje odzwierciedlenie na stronach 56-58 uzasadnienia.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się także, z poglądem jaki zaprezentowano w kolejnym zarzucie apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, dotyczącym naruszenia prawa materialnego tj. art. 46 § 1 k.k., a który zamierzony był na powiększenie kwoty obowiązku naprawienia szkody. Wprawdzie, co do zasady rację ma autorka apelacji, iż szkoda podlegająca naprawieniu w wyniku orzeczenia tego środka winna obejmować zarówno *damnum emergens* (szkodą rzeczywistą), jak i *lucrum cessans* (utracone korzyści) – (vide: Kłaczyńska N.; Komentarz do art. 46 Kodeksu karnego [w:] Giezek J. (red.), Kłaczyńska N., Łabuda G.; Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz.; WKP 2012, LEX nr 125551), niemniej w zaistniałym stanie faktycznym Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że utrata korzyści przez pokrzywdzoną spółkę nie nastąpiła, a rzeczywista strata – a więc kwota realnie przez oskarżonych uzyskana w skutek popełnionego przestępstwa, uszczuplona o kwotę jaką A. B. zapłaciła pokrzywdzonemu i jego pełnomocnikowi w ramach realizacji umowy cesji – jest przy zdroworozsądkowym podejściu maksymalną korzyścią, jaką oskarżeni uzyskali i mogli uzyskać. Nie można zaś zapominać, iż ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści ma wprawdzie charakter hipotetyczny, ale szkoda taka musi być wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, a więc wymaga ustalenia, że w świetle doświadczenia życiowego uzasadnione jest przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście by nastąpiła. Przenosząc zaś powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, stwierdzić trzeba, że Sąd Okręgowy słusznie za punkt wyjścia do obliczenia wartości szkody obrał kwotę jaką oskarżeni realnie przywłaszczyli tj. 500 276,53 złotych, a nie wartość wierzytelności, którą (...) Polska Sp. j. Irena i Leopold Waryło z siedzibą w S. scedowała na oskarżoną A. B. – tj. 668.667,04 złotych. Nie powinno budzić przeto większych wątpliwości, iż kwota 775. 000 złotych wpłacona w Kancelarii Komorniczej S. S. w dniu 18 września 2010 r. przez przedstawiciela dłużnika – (...) Sp. z o.o. tytułem spłaty należności spółki, z której to we wskazanej powyższej kwocie S. S. zaspokoił „roszczenie A. B.”, pochodziła ze sprzedaży jedyne majątku dłużnika, z którego kiedykolwiek mogła być prowadzona ewentualnie egzekucja – kadłuba statku. Logicznym zdaje się, że dalsze dochodzenie zaspokojenia roszczenia zakończyłoby się fiaskiem. Za zupełnie nieuzasadnione należało uznać także twierdzenia apelującej, iż gdyby nie działania oskarżonych, w toku prawidłowo prowadzonego postępowania egzekucyjnego, z kwoty wpłaconej przez prezesa (...) Sp. z o.o., pokrzywdzona spółka odzyskałaby w całości swoją wierzytelność. Słusznie wskazał zaś Sąd Okręgowy, że A. B. uzyskując wskutek wspólnie podejmowanych ze S. S. działań przestępnych kwotę 500 276,53 złotych, działała w sytuacji uprzywilejowanej związkiem partnerskim z Komornikiem rozporządzającym środkami od dłużnika celem przeto wspólnego z nią osiągnięcia, jak najwyższej korzyści majątkowej. W świetle powyższego, oczywistym winno być, iż pokrzywdzona spółka nie byłaby w stanie uzyskać większej kwoty.

Jeżeli chodzi o ostatni ze sformułowanych w omawianym środku zaskarżenia zarzutów, to stwierdzić należy, iż *prima facie* nie jest on dopuszczalny. Po stronie oskarżyciela posiłkowego zabrakło bowiem tzw. *gravamenu* (uciążliwości orzeczenia), który pełni funkcję przesłanki zaskarżenia, czyli takiego warunku, który powinien wystąpić samodzielnie i niezależnie od innych jeszcze warunków, aby doszło do skutecznego zaskarżenia orzeczenia. Stosownie do art. 425 § 3 k.p.k. odwołujący się może skarżyć jedynie rozstrzygnięcia, które naruszają jego prawa lub szkodzą jego interesom procesowym. Ów interes prawny, jako warunek uznania danego skarżącego za uprawnionego do wniesienia środka odwoławczego, należy zaś wiązać bezpośrednio z określonym rozstrzygnięciem, dlatego też w odniesieniu do postanowienia o zwolnieniu na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oskarżonych od ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, oskarżyciel posiłkowy nie ma bezpośrednio interesu prawnego w jego zaskarżeniu. Dotyczy ono bowiem jedynie kosztów związanych z wydatkami, które w związku z prowadzonym postępowaniem ponosi Skarb Państwa, a nie skarżący. Zwrócić należy zaś uwagę, na fakt, iż zwolnienie oskarżonych przez Sąd Okręgowy od ponoszenia kosztów sądowych, nie uwolniło ich jednocześnie od konieczności wyrównania oskarżycielowi

posiłkowemu poniesionych przez niego uzasadnionych wydatków w sprawie, a więc innymi słowy zwolnienie oskarżonych od ponoszenia kosztów w trybie art. 624 § 1 k.p.k. nie odnosi się do kosztów procesu wymienionych w art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. (vide: wyrok Sadu Najwyższego z dnia 11.08.2012 r., II KK 245/12, OSNKW 2013/7/59, LEX nr 1311648 oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30.09.2009 r., II AKz 646/09, LEX nr 553825, Prok. i Pr.-wkł. 2010/5/27, KZS 2010/1/75). Uwzględniając powyższe, bezspornie kwestionowane przez autorkę apelacji rozstrzygnięcie, w żadnym razie nie godzi w prawa oskarżyciela posiłkowego, ani nie szkodzi jego interesom.

Biorąc pod rozwagę zaprezentowane racje, oczywistym jawi się się, iż Sąd Apelacyjny nie mógł przychylić się do zawnioskowanych przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zmian w zapadłym w sprawie wyroku.

W następnej kolejności, Sąd odwoławczy winien ustosunkować się do apelacji obrońcy S. S. i A. B. - adw. M. R., jako że on również złożył w sprawie wnioski o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem. Z przedstawionych przez tego skarżącego zarzutów, jedynie ostatni z nich został przez Sąd Apelacyjny uwzględniony (podobny w swej wymowie zarzut sformułował również drugi z występujących w sprawie obrońców obu oskarżonych).

Przechodząc do analizy pierwszego, ze sformułowanych przez powyżej przywołanego autora apelacji zarzutów, podkreślić należy, iż nie sposób dopatrzeć się we wskazywanym przez niego zakresie, aby Sąd I instancji popadł w dowolność oceny dowodów naruszając tym samym art. 7 k.p.k., zaś uznać należy, iż jest ona swobodna, zgodna z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, co z resztą było już w początkowej części uzasadnienia wskazywane. To natomiast, przedstawiana przez obrońców linia obrony jest w zasadniczych punktach niespójna i niewiarygodna.

Sąd Okręgowy wyjaśnił w pełni swoje stanowisko podając w sposób wyczerpujący motywy zapadłego rozstrzygnięcia, a z czym tutejszy Sąd Apelacyjny w niemalże pełnej rozciągłości się zgadza i nie widzi potrzeby powielania, tej szczegółowej argumentacji i w niniejszym uzasadnieniu. Odpowiadając jednak na twierdzenia autora apelacji, stwierdzić trzeba, że rzeczywiście wcześniej podejmowane przez komornika czynności egzekucyjne względem zadłużonej spółki (...) okazywały się bezskuteczne, niemniej S. S. miał świadomość, iż w jej majątku znajdował się w dalszym ciągu – mimo nawet spornego charakteru tej własności – kadłub statku, którego wartość została oszacowana przez biegłego na kwotę 3.118.500,00 złotych. Ten niedookreślony charakter własności przedmiotowego kadłuba, pozwolił S. S. w newralicznym momencie – przed sprzedażą wierzytelności – przekonać wierzycieli, iż egzekucja wobec ich dłużnika będzie bezskuteczna, podczas gdy on sam już posiadał wiedzę o tym, iż spółka (...) mimo wszystko sprzeda kadłub. Szereg okoliczności i dowodów przemawia za tym, iż S. S. nie dość, że wiedział o powyższym, to jeszcze brał w tym procederze czynny udział. To z jego Kancelarią w pierwszej kolejności skontaktował się M. K. (1) celem uzyskania informacji o możliwości nabycia kadłuba. Co znamienne, tego samego dnia, w którym telefonował on w powyżej wskazanej sprawie do Kancelarii, skontaktował się z nim A. P. – kolega oskarżonego, który zaproponował swoją pomoc w postaci pośredniczenia w sprzedaży kadłuba. A. P. powoływał się wówczas na korelację z Komornikiem. I tak, mimo wycofania się dotychczasowego kontrahenta chcącego zakupić kadłub, M. K. (1) i współpracujący z nim L. K. pozyskali nowego nabywcę – (...) sp. z o.o., którego przedstawiciel skontaktował się z A. P.. Wskazany prowadził negocjacje pomiędzy (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. dotyczące sprzedaży kadłuba. Skoro zaś, A. P. powoływał się na korelację z S. S., a ostatecznie wierzytelność od pokrzywdzonej spółki tuż przed finalizacją umowy sprzedaży kadłuba zakupił nie nikt inny, a jego konkubina wysoce nieprawdopodobnym jest, aby oskarżony o całym zdarzeniu nie miał wiedzy i nie brał w nim udziału. Co więcej, to komornik S. S. przedstawił wierzycielom propozycję sprzedaży wierzytelności, i to opatrzoną 1-2 dniowym terminem ważności. Biorąc bowiem pod uwagę intensyfikację zdarzeń wokół sprzedaży kadłuba, wymagane było szybkie i sprawne działanie, żadne inne tłumaczenie tego pośpiechu nie znajduje racjonalnego wytłumaczenia. Sąd odwoławczy, już w świetle powyższego, nie jest w stanie podzielić stanowiska apelującego, iż oskarżeni, a przede wszystkim S. S., nie mieli wiedzy o tym, iż egzekucja wobec (...) sp. z o.o., z uwagi na przyływ gotówki związanej z planowaną sprzedażą kadłuba będzie skuteczna. Podkreślenia wymaga, iż pewności, co do finalizacji transakcji sprzedaży kadłuba i uzyskania przez spółkę (...) pieniędzy, z których ewentualnie można by prowadzić egzekucję oskarżeni nie mogli mieć w 100 % do momentu podpisania umowy w dniu 18.09.2010 r. i dokonania tego samego dnia przez jej prezesa wpłaty w Kancelarii, jednak o tym, iż kupno przez A. B.

wierzytelności od pokrzywdzonej spółki w dniu 16.09.2010r. było działaniem objętym bardzo niewielkim ryzykiem, świadczy fakt, że też sam A. P. – osoba wiodąca prym przy uzgodnieniach w sprawie sprzedaży kadłuba – także odkupił od H. O. wierzytelność przeciwko (...) sp. z o.o. To, że sprzedaż dojdzie do skutku musiało być wcześniej dla całej trójki (A. P., S. S., A. B.) niemalże pewne. To zaś, że dłużnik sam dokonał wpłaty w Kancelarii komorniczej nie ma żadnego znaczenia w przedmiotowej sprawie, bowiem gdyby tego nie uczynił z wysokim prawdopodobieństwem, graniczącym nawet z pewnością, S. S. posiadając informacje o transakcji, podjąłby stosowne czynności egzekucyjne zajmując środki uzyskane ze sprzedaży. Wbrew argumentacji apelującego także to, iż reprezentant (...) i (...) spółka jawna, dobrowolnie po uzyskaniu pomocy od profesjonalnego doradcy zdecydował się na sprzedaż wierzytelności, nie ma w tym stanie rzeczy większego znaczenia, skoro zostali oni wprowadzeni w błąd, co do istotnych okoliczności dotyczących postępowania egzekucyjnego przez stronę nabywającą wierzytelność, ale przede wszystkim Komornika (funkcjonariusza publicznego), który nota bene tą propozycję sprzedaży im przedstawił. Pokrzywdzona spółka padła zatem bezspornie ofiarą przestępnego działania oskarżonych, którzy w przeciągu kilku tygodni wykonali swój plan w sposób przemyślany i niezmiernie zorganizowany.

Co do twierdzeń, obrońcy oskarżonych, iż A. B. była osobą uprawnioną by podjąć z Kancelarii komorniczej środki z tytułu prowadzonych postępowań egzekucyjnych, a S. S. miał prawo do wypłaty jej tych kwot, także ta kwestia została przez Sąd meriti w sposób szczegółowy wyjaśniona. Także Sąd ad quem nie podziela stanowiska skarżącego, jakoby oskarżona A. B. przekazała pokrzywdzonej spółce kwotę 175. 000 tytułem zapłaty umówionej ceny za wierzytelność, przed uzyskaniem od swojego konkubenta środków z tytułu wyegzekwowanych kwot od (...) sp. z o.o. w S.. Z szeregu zebranych w sprawie dowodów, w tym nie budzących wątpliwości, co do ich wiarygodności dokumentów wynika, iż w dniu 20.09.2010 r., A. B. została wypłacona w Kancelarii S. S. kwota ponad 300.000 złotych, z których to zapewne pieniędzy, dopiero dzień później w dniu 21.09.2010 r. została opłacona cena zakupu wierzytelności. Oskarżona nie miała zatem żadnego tytułu prawnego do wnioskowania w dniu 16.09.2010 r. o wypłacenie jej środków z tytułu prowadzonych postępowań egzekucyjnych, a tym bardziej do podjęcia w dniu 20.09.2010 r. tych kwot. Skarżący próbując podważyć zasadność ustalenia, że to do wypłaty środków A. B. doszło w dniu 20.09.2010 r. i w tym celu powołując się ponownie na zeznania świadków W. S., S. B., M. S. (1) i K. S., nie mógł osiągnąć zadawalającego skutku. Sąd Okręgowy ze wszech miar słusznie ocenił zeznania tych świadków, jako niewiarygodne. Wszyscy oni są osobami najbliższymi dla oskarżonego, w ich interesie jest więc złożyć jak najbardziej korzystne dla niego depozycje. Ich wersji przeczą zarazem inne, zebrane w sprawie dowody, których wiarygodność zaś nie budzi większych wątpliwości. Nie można też zgodzić się z argumentacją skarżącego, iż przyjmując nawet, że w momencie pobrania pieniędzy A. B. nie weszła jeszcze w rolę wierzyciela (...) sp.

z o.o., to już wyłącznie na podstawie wydanego A. B. przez (...) i (...) spółkę jawną pełnomocnictwa z dnia 16.09.2010 r., była ona uprawniona do pobrania tych środków w ich imieniu. Jak wskazał obrońca, z treści pełnomocnictwa wynikało upoważnienie do czynności koniecznych do realizacji transakcji, a co należy konfrontować z zapisami umowy cesji. Słusznie zatem stwierdził Sąd Okręgowy, iż A. B. posiadała pełnomocnictwo do złożenia wniosków o umorzenie postępowań egzekucyjnych prowadzonych na rzecz (...) i (...) spółka jawna. Kończąc ten wątek, stwierdzić trzeba, iż oskarżona w dniu pobrania środków w Kancelarii Komorniczej prowadzonej przez S. S. nie posiadała żadnego dokumentu wykazującego przejście na nią obowiązków wobec organu egzekucyjnego, ani tym bardziej pełnomocnictwa wymaganego do pobrania w imieniu dotychczasowego wierzyciela wyegzekwowanych środków.

Drugi ze sformułowanych przez obrońcę oskarżonych - adw. M. R. zarzut, również okazał się nietrafiony. Powyższe znajduje potwierdzenie w analizie akt przedmiotowej sprawy, a co musiało umknąć autorowi apelacji, który zupełnie niezasadnie podaje, iż Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z zeznań świadka z naruszeniem przepisów. Nie sposób zgodzić się zaś z twierdzeniem skarżącego o rzekomym naruszeniu przez Sąd meriti przepisów postępowania a tj. art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. art. 180 § 2 k.p.k., skoro r.pr. P. G. postanowieniem z dnia 18 czerwca 2015 r. (protokół rozprawy z dnia 18 czerwca 2015 r. - k. 3508, t. XVIII) został zwolniony z tajemnicy zawodowej radcy prawnego, tak aby możliwe było jego przesłuchanie w dniu 25 sierpnia 2015 r. m.in. na okoliczności zdarzenia dotyczącego podpisania we wrześniu 2010 r. umowy cesji wierzytelności pomiędzy jego ówczesnym klientem – spółką (...), a A. B..

W tym miejscu, przejść należy do ostatecznego zarzutu niniejszej apelacji, co do którego natomiast Sąd Apelacyjny, jak już było powyżej sygnalizowane, podzielił stanowisko – między innymi - tego skarżącego i w konsekwencji wymierzone wobec obu oskarżonych kary pozbawienia wolności zawiesił tytułem próby na okres 5 (pięciu) lat, stosując ku temu celowi przepisy dla nich względniejsze (art. 69 k.k. w brzmieniu sprzed 1.07.2015 r.). Przechodząc do szczegółowego wyjaśnienia zapadłego rozstrzygnięcia, wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego za przyjęciem konstatacji o rażącej niewspółmierności (surowości) kar w przedmiotowej sprawie przejawiającej się w braku zastosowania wobec S. S. i A. B. instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kar pozbawienia wolności, przemawiają przede wszystkim podmiotowe okoliczności dotyczące obu oskarżonych. Wymienione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności dotyczące ich warunków osobistych i właściwości, nie zostały bowiem dostatecznie uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji. Oceniając czyn A. B. oraz oba czyny S. S., Sąd I instancji oczywiście słusznie stwierdził, że ich stopień społecznej szkodliwości jest wysoki. Nie sposób bowiem pomijać, że oskarżeni swoim wspólnym działaniem spowodowali szkodę w majątku pokrzywdzonej spółki o niebagatelnej kwocie, przy czym dokonali tego nadużywając zaufania udzielonego S. S., jako osobie wykonującej zawód zaufania publicznego. Sam natomiast oskarżony spowodował znaczący niedobór w kasie swojej Kancelarii Komorniczej, co również zasługuje na szeroko ujętą krytykę. Wynikający z tego wysoki stopień winy oskarżonych oraz społecznej szkodliwości przypisanych im czynów nie zostały pominięte przez Sąd Okręgowy, który zarazem zaznaczył determinację i kierunkowy sposób działania wskazanych dla osiągnięcia celu w postaci wzbogacenia się. Te okoliczności miały jednak pierwszorzędne znaczenie przy orzekaniu w oparciu o przepis art. 53 k.k., o samym wymiarze kar za popełnione czyny. Niemniej, Sąd Okręgowy rozważając kwestię zastosowania wobec oskarżonych środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kar, w dalszym ciągu kładł w szczególności nacisk na stopień szkodliwości społecznej czynu oskarżonych i ich winy, w niedostatecznym zakresie uwzględniając inne istotne okoliczności składające się na prognozę kryminologiczną, o którą to przeto w art. 69 § 1 k.k. chodzi. Trafnie zatem wskazuje apelujący, że z uwagi na cele zapobiegawcze i wychowawcze kary oraz warunki i właściwości osobiste oskarżonych, wymierzone im kary pozbawienia wolności z uwagi na ich bezwzględny charakter, jawiły się jako nadmiernie surowe i niesprawiedliwe. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku ujawnia, że przy kształtowaniu swojego przekonania o braku przesłanek do zastosowania wskazywanego dobrodziejstwa, ocenie Sądu Okręgowego całkowicie umknęły warunki i właściwości osobiste sprawców, w tym również warunki rodzinne S. S. i A. B., które jakkolwiek nie eliminują z oceny okoliczności leżące po stronie czynu, to nie mogą pozostawać bez jakiegokolwiek wpływu na wymiar kary.

W ocenie Sądu ad quem przesadnej deprecjacji uległ w szczególności fakt, iż w momencie popełniania przez oskarżonych przypisanych im w tym wyroku przestępstw, byli oni osobami wcześniej niekaranymi. Wskazać również należy, co w sposób oczywisty zostało niedocenione przez Sąd Okręgowy, że oskarżony w toku postępowania karnego w istocie przyznał się w zakresie II czynu do spowodowania niedoborów w Kancelarii, poczuwając się do odpowiedzialności w tym zakresie. Stanowi to także niewątpliwie okoliczność łagodzącą dla wymiaru kary, ponieważ postawa oskarżonego może wskazywać, że cele postępowania karnego zostały już wobec niego choć w jakiegokolwiek mierze osiągnięte, skoro wyraża on poczucie winy. Stanowi to istotną i pozytywną przesłankę na przyszłość w kontekście poprawy oskarżonego.

We wskazanym zakresie dostrzec również wypada, że oskarżeni posiadają wspólnie dwoje małoletnich dzieci (k. 3327v, tom XVII), przy czym A. B. w ramach rodziny zastępczej posiada na swoim utrzymaniu jeszcze jedno dziecko. Oskarżona posiada stałe zatrudnienie, a S. S. podejmuje prace dorywcze na podstawie umów zlecenia. W tych okolicznościach, należało upatrywać możliwości na powrót przez oskarżonych do społeczeństwa, w szczególności po tym jak wypełnią oni obciążający ich solidarnie obowiązek naprawienia szkody, a okres wyznaczonej próby upłynie pomyślnie. Nie ma zaś potrzeby, jak się wydaje, stosowania wobec oskarżonych bardzo surowej kary, aby odizolować ich od społeczeństwa. Orzeczone kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na maksymalny okres próby 5 lat (art. 69 § 1 i art. 70 § 1 pkt 1 k.k.), ale także wymierzone kary grzywny, w należyтым stopniu respektują również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, w tym ugruntowania przekonania o nieuchronności kary za naruszenie dóbr chronionych prawem i nieopłacalności zamachów na te dobra.

Tak ukształtowane kary są dolegliwościami sprawiedliwymi i uwzględniają wszystkie istotne okoliczności z art. 69 § 1 k.k., które zostały pominięte przez Sąd I instancji. Nie można zaś zapominać, iż sąd stosując dyrektywę z przywołanego przepisu, winien podjąć analizę przede wszystkim kwestii prognozy kryminologicznej i w oparciu o nią podejmować decyzję w przedmiocie wymiaru kary mając na uwadze cele, o których mowa w art. 53 § 1 k.k.

Zbliżając się niejako do końca rozważań, Sąd Apelacyjny zobligowany jest jeszcze do wyjaśnienia zmian jakich dokonał punktem I podpunktami 1 i 2 w rozstrzygnięciu Sądu meriti. Sąd odwoławczy po analizie wszystkich wywiedzionych w sprawie środków zaskarżenia – mimo jednak braku w tym zakresie jednoznacznych zarzutów czy wniosków po stronie obrońców oskarżonych, a co najwyżej pośredniego zasygnalizowania – dostrzegł potrzebę zmiany w przedmiotowej części poczynionych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji i w zakresie obowiązku orzeczonego na podstawie art. 46 § 1 k.k.

I tak, jeżeli chodzi o opis przypisanego oskarżonemu S. S.

w punkcie II części dyspozytywnej wyroku Sądu I instancji, to z analizy zebranych w niniejszej sprawie dowodów wynika, iż na przełomie czerwca i lipca 2012 r. w Kancelarii Komorniczej Sylwestra Stępnia przeprowadzone były kilkukrotnie kontrole mające na celu sprawdzenie kasy. Kontroli niezależnie od siebie dokonywali w ramach działalności Rady (...) w S., komornicy wizytatorzy, a także z polecenia Prezesa Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie pracownicy pionu finansowego tegoż Sądu (zastępca głównego księgowego Sądu oraz księgowa). Sąd Okręgowy przypisując S. S. wyżej wskazany czyn, a którego dopuścić miał się on w okresie pomiędzy 01.01.2012 r., a 30.06.2012 r., bezrefleksyjnie przyjął, jako wartość niedoboru przez niego spowodowanego, kwotę 195.003,33 złotych wynikającą z aktu oskarżenia, nie dostrzegł przy okazji tej okoliczności, że kwota ta wynika z protokołu kontroli przeprowadzonej w dniu 21.06.2012 r. przez komorników M. K. (2) oraz L. W.. Ustalając kwotę niedoboru, należało zatem sięgnąć po ustalenia kontrolne dokonane w okresie późniejszym niż ten powyższy, a które wskazywałyby jego saldo w sprawdzanej jednostce dokładnie na dzień 30.06.2012 r. Kontrola przeprowadzona w dniu 19.07. 2012 r. przez zastępcę głównego księgowego Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie – M. S. (2) oraz księgową B. K., jako jedyna wymóg ten spełniała. W związku z powyższym, należało kwotę wskazaną przez Sąd Okręgowy zmienić na kwotę ujawnioną jako niedobór w protokole kontrolnym właśnie z dnia 19.07.2012 r. (k.2277-2283) tj. na kwotę 129.164,57 złotych.

Równocześnie Sąd ad quem, doszedł do przekonania, iż kwotę zobowiązania orzeczonego solidarnie wobec oskarżonych na podstawie art. 46 § 1 k.k. należało zmniejszyć do kwoty 325.276,53 złotych, a co stanowi konsekwencję przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, iż kwotę przywłaszczoną w wyniku popełnienia pierwszego czynu przez oskarżonych tj. 500.276,53 złotych, trzeba pomniejszyć nie jak to uczynił Sąd Okręgowy o 150.000 złotych, ale o 175.000 złotych. Z uzyskanych i niekwestionowanych w sprawie materiałów dowodowych wynika, iż oskarżona w celu wykonania zobowiązania z umowy cesji wierzytelności z dnia 16.09.2012 r. przekazała wskazanym w umowie podmiotom, tytułem umówionej ceny kwotę 175.000 złotych. Sąd Apelacyjny pragnie zwrócić uwagę, iż w dniu 21.09.2012 r., Z. Ś. będący jej pełnomocnikiem, otworzył na swoje nazwisko nowy rachunek bankowy w (...) Banku S.A. i zasilił go środkami w kwocie 175.000 złotych, a następnie dokonał dwóch przelewów – jednego w kwocie 150.000 złotych na rachunek (...) i (...) spółka jawna, zaś odbiorcą drugiego przelewu w kwocie 25.000 złotych był radca prawny P. G.. Skoro, A. B. w istocie – wbrew późniejszym zmianom postanowień umowy wprowadzonych aneksem sporządzonym i podpisanym dnia 27.09.2010 r. przez strony – celem rozliczenia się z pokrzywdzoną spółką, przelała na rzecz podmiotu prowadzącego jego obsługę prawną 25.000 złotych, a o czym przedstawiciele spółki byli świadomi, uznać należy, że także w tej części szkoda została przez nią wówczas pokryta.

Z uwagi zatem na powyżej przedstawioną argumentację, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k., Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że:

1. w opisie czynu przypisanego oskarżonemu S. S. w punkcie 2 części dyspozytywnej wyroku ustalił wysokość niedoboru na kwotę 129.164,57 (sto dwadzieścia dziewięć tysięcy sto sześćdziesiąt cztery 57/100) złotych;

2. wysokość zobowiązania z punktu 4 części dyspozytywnej wyroku ustalił na kwotę 325.276,53 (trzysta dwadzieścia pięć tysięcy dwieście siedemdziesiąt sześć i 53/100) złotych;

3. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § k.k. warunkowo zawiesił oskarżonej A. B. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności tytułem próby na okres 5 (pięciu) lat;

4. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § k.k. warunkowo zawiesił oskarżonemu S. S. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności tytułem próby na okres 5 (pięciu) lat.

Sąd Apelacyjny w oparciu o przepisy art. 636 § 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. oraz art. 10 ust.1 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa po 1/2 wydatków za postępowanie odwoławcze i wymierzył im opłaty za obie instancje:

- S. S. w kwocie 4.800 (cztery tysiące osiemset) złotych,

- A. B. w kwocie 3.300 (trzy tysiące trzysta) złotych.

Odmienne od Sądu I instancji, stwierdził zaś, że nie ujawniły się żadne okoliczności, które nakazywałyby zwolnienie ich od ponoszenia tych kosztów w trybie art. 624

§ 1 k.p.k.

Biorąc równocześnie pod uwagę, iż apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w całości została nieuwzględniona przez tutejszy Sąd, brak było podstaw do zasądzenia na jego rzecz zwrotu wnioskowanych w środku zaskarżenia wydatków poniesionych na ustanowienie pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym, a zachodziła za to konieczność wymierzenia na podstawie art. 13 ust. 2 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych opłaty za postępowanie odwoławcze w wyważonej wysokości 120 złotych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 21.07.2011 r., III KK 172/11, OSNwSK 2011, poz. 1339).

Andrzej Wiśniewski Janusz Jaromin Piotr Brodniak